

Sygnatura akt III C 951/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Joanna Suhecka

Protokolant:Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r. S.

sprawy z powództwa Ł. S.

przeciwko E. W.

o roszczenie z weksla

utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 10 grudnia 2014r.wydany przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt III Nc 6835/14.

SSR Joanna Suhecka

Sygn. akt III C 951/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 maja 2016r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Powód Ł. S. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej E. W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie, że pozwana winna zapłacić na jego rzecz kwotę 31.691,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2014r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że jest w posiadaniu weksla wystawionego przez pozwaną na kwotę dochodzoną pozwem, którego termin płatności upłynął w dniu 17 czerwca 2014r. Pozwana mimo wezwania do wykupu weksla nie zadośćuczyniła żądaniu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 10 grudnia 2014r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, w tym zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2814 zł tytułem kosztów postępowania.

Pozwana od powyższego nakazu zapłaty złożyła zarzuty, w których wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wymiarze trzykrotności stawki minimalnej.

Pozwana zakwestionowała, aby powód dysponował wystawionym przez nią wekslem. Podniosła, że na dokumencie przedstawionym przez powoda jako weksel znajdują się naniesione przez nią jej dane osobowe, które jednak nie stanowią jej podpisu, lecz zostały przez nią umieszczone w formie drukowanych liter, na prośbę powoda, w miejscu przez niego wskazanym, w celu ich ewentualnego wykorzystania do sporządzenia w przyszłości weksla, a w momencie, gdy nanosiła te dane kartka papieru była czysta tj. nie zawierała żadnego tekstu. Ponadto pozwana przyznała, że powód prowadził dla jej męża obsługę prawną, z tytułu której powstała zaległość, lecz jej wysokości powód nigdy nie wykazał. W konsekwencji pozwana zarzuciła, że dokument przedstawiony przez powoda poświadcza nieprawdę i nie

odzwierciedla jej woli. Przy jego sporządzeniu została wprowadzona w błąd. Dalej pozwana wskazała, że po wezwaniu ją do wykupu weksła powód przyznał, że zobowiązanie jej męża wobec niego wynosi ok. 10.000 zł, a następnie wręczyła mu na poczet spłaty kwotę łącznie 3500 zł.

W odpowiedzi na zarzuty powód zaprzeczył wszystkim okolicznościom podniesionym przez pozwaną podnosząc, że nie są one zgodne z prawdą, a pozwana złożyła swój podpis, gdy treść weksła była już nadrukowana na kartce.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. S. i A. K. świadczyli na rzecz R. W. usługi związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, a także na rzecz spółki (...), w której R. W. pełnił funkcję prezesa, a jego żona E. W. posiadała 50% udziałów. Ich obowiązki polegały na świadczeniu usług prawnych. Współpraca trwała około roku w latach 2012-2013. Miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2000 zł netto. W ramach umowy został między innymi złożony wniosek do sądu rejestrowanego o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego spółki (...). Wniosek ten został opłacony z rachunku bankowego prowadzonego na rzecz A. K.. Z tytułu tej współpracy po stronie R. W. powstało zadłużenie. Dłużnik utracił płynność finansową i w celu odroczenia terminu płatności zobowiązań powód zaproponował udzielenie zabezpieczenia przez jego żonę.

Dowód:

- zeznania A. K. k. 174-176
- zeznania R. W. k. 176-177
- zeznania powoda Ł. S. k. 177-178
- zeznania pozwanej E. W. k. 178-179
- potwierdzenie transakcji k. 218
- postanowienie z dnia 15 lutego 2012r. k. 219-220
- zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 221

Między powodem i A. K. a R. W. były prowadzone rozmowy na temat zabezpieczenia spłaty wierzytelności. Uzgodniono, że zabezpieczenie nastąpi poprzez wystawienie przez E. W. weksła in blanco. A. K. podczas rozmowy telefonicznej z pozwaną wyjaśnił jej, że weksel taki ma charakter gwarancyjny, jego celem jest zabezpieczenie spłaty zobowiązań jej męża i nie zostanie on wykorzystany, jeśli ustalenia między nimi co do spłaty zobowiązań będą realizowane. A. K. przygotował blankiet weksła. W celu sfinalizowania powyższych uzgodnień zostało wyznaczone spotkanie w restauracji (...) położonej na al. (...) w S.. Pozwana z mężem przyjechali w umówionym terminie, lecz odmówili wejścia do restauracji. Powód wyszedł do nich na parking i zabrał ze sobą blankiet weksła w celu podpisania go przez pozwaną. Powód przedłożył blankiet pozwanej i poprosił ją, aby umieściła na nim czytelnie swój podpis oraz wpisała dane z dowodu osobistego. E. W. pod drukiem wpisała drukowanymi literami swoje imię i nazwisko, pesel oraz numer dowodu osobistego.

Dowód:

- zeznania A. K. k. 174-176
- zeznania powoda Ł. S. k. 177-178
- częściowo zeznania R. W. k. 176-177
- częściowo zeznania pozwanej E. W. k. 178-179

R. W. nie uregulował zadłużenia względem powoda. Weksel został uzupełniony przez pełnomocnika powoda na kwotę wierzytelności, jaką według ustaleń powoda posiadał on wobec R. W..

Dowód:

- zeznania A. K. k. 174-176

- zeznania powoda Ł. S. k. 177-178

Nie można stwierdzić, czy odręczne dane pozwanej na dokumencie weksla zostały naniesione wówczas, gdy na kartce widniał już nadruk komputerowy, czy wcześniej.

Dowód:

- opinia biegłego k. 193-198

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko zobowiązanemu z weksla.

Dokument, który okazał powód jako podstawę swoje żądania spełnia wszystkie wymogi dla weksla własnego, wynikające z art. 101 w zw. z ar. 102 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. prawo wekslowe (Dz.U.2016.160 j.t.). zgodnie z art. 101 pr.w. weksel własny zawiera:

- 1) nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
- 2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- 3) oznaczenie terminu płatności;
- 4) oznaczenie miejsca płatności;
- 5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- 6) oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu;
- 7) podpis wystawcy wekslu.

Przepis art. 102 pr. w. stanowi, że nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym, wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących. Weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. W braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia wekslu uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy. Weksel własny, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podaniem obok nazwiska wystawcy.

Sąd nie miał zatem podstaw do tego, aby żądania powoda nie uwzględnić, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem.

Rozstrzygnięcie o kosztach zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Do kosztów poniesionych przez powoda zostały zaliczone: opłata od pozwu w kwocie 397 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 490) w kwocie 2400 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, łącznie 2814 zł.

Na podstawie art. 493 § 1 k.p.c. pozwana wniosła zarzuty wobec wydanego nakazu zapłaty. W zarzutach tych podniosła przede wszystkim, że między nią a powodem nie istnieje zobowiązanie wekslowe, którego treść ma złożony przez powoda dokument zatytułowany weksel, albowiem w momencie, gdy nanosiła na nim swoje dane osobowe, miał on postać czystej kartki papieru, a dane te złożyła nie w celu zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, lecz na potrzeby przygotowania w przyszłości dokumentacji mającej zabezpieczać wierzytelność powoda wobec jej męża. W toku postępowania zostało również zaakcentowane, że ze strony powoda brak jest twierdzeń w zakresie stosunku podstawowego, z którego ma wynikać wierzytelność ujęta w wekslu oraz jej wysokość.

Po przeanalizowaniu materiału dowodowego w kontekście okoliczności ujawnionych w sprawie Sąd doszedł do przekonania, że pozwana nie wykazała, iż nie doszło do zaciągnięcia przez nią zobowiązania wekslowego wobec powoda i nie podważyła skutecznie ważności dokumentu stanowiącego podstawę roszczenia.

Zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jak zostało wyżej wskazane przedłożony przez powoda dokument spełnia wszystkie wymogi dla weksła weksła, a tym samym jego treść potwierdza, że między pozwaną a powodem istnieje stosunek wekslowy. Zastrzeżeń Sądu nie budziła okoliczność, iż podpis złożony przez pozwaną ma formę drukowanych liter. Z doświadczenia zawodowego Sąd wie, że niejednokrotnie remitent wymaga, aby osoba przyjmująca zobowiązanie wekslowe złożyła swój podpis na wekslu w sposób czytelny, pozwalający na pełną jej identyfikację i wykluczający wątpliwości w tym zakresie. Dlatego niezmiernie częstą praktyką jest zamieszczanie na wekslu pełnych danych osobowych uzupełnionych danymi z dokumentu tożsamości, jakim podpisujący w danym momencie się posługuje, a także wskazanie numeru pesel. Sądowi z praktyki znane są przypadki, gdy podpis jest składany w sposób nieodpowiadający temu, jak zwykle dana osoba się podpisuje, w tym nanoszony za pomocą drukowanych liter. Prawo wekslowe nie przewiduje konkretnych wymogów co do podpisu. Problem ten był przedmiotem rozważań doktrynalnych, które wykazują rozbieżności, a także judykatury. Szeroką analizę omawianego problemu zawiera uchwała składu 7 sędziów SN z 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93, LexisNexis nr (...) (OSNCP 1994, nr 5, poz. 94), której sentencja brzmi: „Podpis wystawcy weksła musi obejmować co najmniej nazwisko. Prawo wekslowe nie wymaga dla ważności weksła, aby podpis był czytelny. Podpis nieczytelny powinien jednak być złożony w formie zwykle używanej przez wystawcę”. Sąd Najwyższy wskazał, że choć żaden przepis nie definiuje pojęcia podpisu, to jednak pewne wnioski wynikają z art. 78 k.c., który nakazuje przyjąć, że podpis niewątpliwie musi być własnoręczny. Po drugie, podpis musi zawierać oznaczenie osoby podpisanej na wekslu. W tym zakresie przyjmuje się powszechnie, że podpis wystawcy weksła musi zawierać co najmniej jego nazwisko. Nie można uznać za podpis, jeśli zawiera on samo imię. Po trzecie, Sąd Najwyższy rozgranicza pojęcia podpisu od parafy. Po czwarte Sąd Najwyższy rozważając problem czytelności podpisu, stwierdził, że podpis nie musi być czytelny, jednakże jeśli ma formę nieczytelną to winien być złożony w sposób, w jaki zwykle dana osoba się podpisuje. Na zakończenie należy dodać, że wymóg podpisu odnosi się jedynie do istnienia na wekslu podpisu prawidłowego w znaczeniu formalnym (zewnętrznym), nie zaś materialnym.

W danym przypadku pozostaje poza sporem, że dane widniejące pod drukiem weksła zostały osobiście naniesione przez pozwaną. Imię i nazwisko jest sporządzone pismem czytelnym, drukowanym. Nie jest to typowy sposób sporządzenia podpisu, jednak w praktyce stwierdza się, że w celu zapewnienia czytelności tekstu nie tylko podpisy ale i tekst dokumentu sporządzany jest niekiedy w takiej formie. Z doświadczenia życiowego wynika, że niejednokrotnie jedna osoba podpisuje się w różny sposób, w zależności od tego, na jakim dokumencie nanosi swój podpis. Od tej samej osoby mogą pochodzić różnorakie podpisy nieczytelne, podpisy składające się tylko z samego nazwiska, jak i podpisy zawierające pełne dane osobowe. Gdyby podpis pozwanej na wekslu był nieczytelny, wówczas niezbędne dla ważności weksła byłoby ustalenie, że odpowiada od podpisowi, jaki pozwana zwykle składa. Wobec kompletnej czytelności podpisu pozwanej na wekslu popisanym przez powoda wymóg ten nie można uznać za wiążący. Ponadto tezę, iż zapis pod treścią weksła stanowi podpis pozwanej potwierdzają ustalone przez Sąd okoliczności, w jakich doszło do złożenia przez pozwaną tego zapisu, a mianowicie to, iż pozwana naniosła go na blankiecie weksła przygotowanego w celu udzielenia przez pozwaną zabezpieczenia spłaty zobowiązań jej męża wobec powoda.

Zdaniem Sądu pozwana nie wykazała okoliczności przeciwnych, a mianowicie nie udźwignęła ciężaru udowodnienia twierdzeń o tym, że złożyła swój podpis i dane nie w celu zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, lecz w celu przekazania powodowi swoich danych osobowych na potrzeby przygotowania dokumentacji, oraz że uczyniła to na czystej kartce papieru. Podstawowy dowód zaferowany przez pozwaną w postaci opinii biegłego okazał się nieskuteczny. Biegła stwierdziła, że nie ma możliwości ustalenia czy zapis pochodzący od pozwanej został przez nią naniesiony przed czy po nadrukowaniu na kartce zapisów technicznych. Wydana opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron i również Sąd nie znalazł podstaw do jej podważenia i dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Nie tylko jednak brak możliwości zweryfikowania wersji pozwanej na podstawie badania dokumentu wskazuje na jej niewiarygodność. Zdaniem Sądu również zeznania pozwanej co do tego, z jakich przyczyn i w jaki sposób doszło do naniesienia przez nią danych osobowych, w kontekście pozostałych niespornych zdarzeń, nie zasługują na wiarę. Pozwana twierdziła, że powód przedłożył jej czystą kartę papieru formatu A4 i poprosił, aby we wskazanym przez niego miejscu położonym w okolicach połowy kartki, po prawej stronie, naniosła swoje dane osobowe, w tym pesel i numer dowodu. Pozwana przyznała, że miejsce wskazane przez powoda wydało jej się dziwne, lecz darzyła go zaufaniem i dlatego spełniła tę prośbę. Dane udostępniła powodowi po to, aby mógł on przygotować dokumenty w celu ewentualnego zabezpieczenia roszczeń wobec jej męża. Pozwana zeznała, że formą zabezpieczenia miał być weksel.

Powyższe przedstawione przez pozwaną wyjaśnienia wywołują istotne wątpliwości i naruszają zasady logiki. Zdaniem Sądu racjonalnie postępująca osoba nie nanosi swoich danych osobowych na czystej kartce papieru w miejscu, gdzie po uzupełnieniu kartki o dodatkowy tekst mogą one spełniać rolę podpisu, tym bardziej jeśli zauważa taką możliwość późniejszego wykorzystania kartki z jej podpisem. Pozwana przyznając, że miejsce wskazane przez powoda wydało jej się dziwne nie podjęła próby wyjaśnienia woli powoda. Skoro natomiast celem miało być wyłącznie przekazanie danych powodowi to oczywistym było, że miejsce ich naniesienia na kartce papieru nie miało znaczenia. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że pozwanej można w opisanej sytuacji zarzucić jedynie brak roztropności, lecz nie można obarczać ją konsekwencjami sposobu wykorzystania przez powoda złożonych przez nią danych. W przekonaniu Sądu opis zdarzeń przedstawiony przez pozwaną jest nielogiczny i nie zasługuje na wiarę. Zważyć bowiem dodatkowo należy, że według zeznań pozwanej udostępnione przez nią dane osobowe miały posłużyć do opracowania przez powoda dokumentacji, a formą zabezpieczenia miał być wystawiony przez nią weksel. Przygotowanie bankietu weksla nie wymaga natomiast znajomości danych dłużnika, które zwyczajowo wpisywane są przy uzupełnianiu dokumentu, najczęściej w trakcie składania podpisu przez tego dłużnika. Nie chodziło w tym przypadku zatem o przygotowanie przez powoda dokumentacji, do której sporządzenia niezbędne było posiadanie danych osobowych dłużnika. Dalej Sąd zauważa, iż pozwana zeznała, że nie dokonała z powodem ani A. K. żadnych ustaleń w zakresie udzielenia zabezpieczenia, nie odbyła z nimi nawet jednej rozmowy na ten temat. W celu omówienia możliwości i zakresu ewentualnego udzielenia przez nią zabezpieczenia zostało umówione spotkanie, lecz ostatecznie – choć pozwana przyjechała w ustalonym terminie – nie doszło ono do skutku, gdyż pozwana nie weszła do restauracji i nie zostały przeprowadzone żadne rozmowy na temat zabezpieczenia. W tym kontekście zupełnie niezrozumiałe i niecelowe było przekazywanie przez pozwaną powodowi swoich danych osobowych do sporządzenia dokumentacji, skoro pozwana nie przystąpiła nawet jeszcze do rozmów dotyczących udzielenia zabezpieczenia. Sąd uwzględnił również podnoszone przez powoda okoliczności, którym strona pozwana nie zaprzeczyła, a dotyczące tego, że powód jako osoba prowadząca obsługę (...) spółki (...) posiadał dane identyfikujące pozwaną, w tym jej numeru pesel i nie potrzebował zwracać się do pozwanej o ich udostępnienie. Wszystkie powyższe elementy świadczą o tym, że wersja pozwanej nie koresponduje z żadnymi ujawnionymi w sprawie okolicznościami, lecz jest nielogiczna i niewiarygodna. Z tych względów Sąd dokonując ustaleń pominął tę część jej zeznań, która nie koresponduje z zeznaniami powoda i świadka A. K.. Za niewiarygodne w analogicznym zakresie Sąd uznał również zeznania świadka R. W. mając na względzie, że świadek ten jest pośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem w sprawie oraz że z uwagi na stosunki osobiste z pozwaną może skłonny do tego, aby potwierdzić wersję przedstawioną przez pozwaną. Zeznania tego świadka nie dostarczają informacji, które pozwoliłyby odmiennie ocenić wiarygodność wersji zdarzeń, według której pozwana naniosła swoje dane na czystej kartce papieru.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka A. K. i powoda nie znajdując podstaw do przyjęcia, że są one nieprawdziwe. Zeznania te są logiczne, wzajemnie ze sobą korespondują. W ocenie Sądu nie miał istotnego znaczenia

fakt, że świadek A. K. nie pamiętał szczegółów co do tego, kiedy został wpisana data sporządzenia weksla, i czy dane te zostały uzupełnione z pozostałymi elementami weksla. To, iż świadek ostatecznie miał w tym zakresie wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzeń potwierdza spontaniczność złożenia zeznań oraz to, że nie starał się niczego dopowiedzieć, co według jego pamięci nie miało miejsca. Ponadto z okoliczności wpisania daty sporządzenia weksla pozwana nie łączyła żadnych zarzutów.

W odniesieniu do kierunku obrony pozwanej w ramach której pozwana podnosiła, że powód nie sprecyzował stosunku podstawowego, z którego wywodzi wiarygodność oraz nie przedstawił sposobu jej wyliczenia wskazać należy, że choć w istocie w pismach procesowych powoda brak jest danych w tym zakresie, to z przebiegu całego postępowania, w tym z wszystkich dowodów osobowych, wynikało, iż niespornym jest, że przedmiotem żądania jest wiarygodność z tytułu usług świadczonych przez powoda na rzecz męża pozwanej. Co więcej, sama pozwana przyznała, że jej mąż posiada zadłużenie w tym zakresie, jednakże poddawała w wątpliwość kwotę wskazaną w wekslu, wskazując, że według jej wiedzy w dacie skierowania do niej żądania wykupu weksla zadłużenie wynosiło ok. 10.000 zł, a ona następnie pokryła je w kwocie 3500 zł.

Powyższe zarzuty pozwanej dotyczyły stosunku podstawowego i w celu obalenia żądania powoda to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania ich zasadności.

W postępowaniu, gdzie roszczenie wywodzone jest z weksla niepełnego w chwili jego wystawienia, podniesienie przez stronę pozwanego zarzutów ze stosunku podstawowego nie powoduje, że zasadność dochodzonego roszczenia staje się uzależniona od wykazania przez powoda, iż roszczenie objęte wekslem odpowiada zobowiązaniu ze stosunku podstawowego. W postępowaniu o zapłatę należności objętej wekslem sąd z urzędu bada jedynie ważność weksla pod względem formalnym. Uzupełnienie weksla in blanco powoduje powstanie formalnie ważnego weksla, który daje jego posiadaczowi możliwość wykonania praw z niego wynikających. Dłużnik może wszakże bronić się podnosząc zarzuty przysługujące mu ze stosunku podstawowego, nawet jeśli powód opiera powództwo tylko na wystawionym wekslu (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2001r. II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117, wyrok SA w Poznaniu z dnia 2 marca 2005r. I ACa 1413/04, LEX nr 166828, wyrok SN z dnia 18 marca 1998 r. I PKN 436/97, OSNP 1999/4/126), lecz obciąża go obowiązek udowodnienia okoliczności, na których zgłoszone zarzuty opiera. W tej sytuacji abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega pewnemu osłabieniu. Nie oznacza to, że w takim przypadku proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestaje mieć charakter tzw. procesu "wekslowego". Podniesienie przez dłużnika wekslowego zarzutów ze stosunku podstawowego nie powoduje bowiem utraty przez posiadacza weksla formalnej i materialnej legitymacji wekslowej. Na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.) bądź zachodzą inne okoliczności powodujące, iż wiarygodność jaką weksle zabezpiecza nie istnieje lub nie może być dochodzona. Nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego uzasadniających uzupełnienie weksla, przerzucać na wierzyciela wekslowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lipca 2005 r. IACa 23/2005r. LEX nr 175166).

Przenosząc powyższe do podniesionych zarzutów stwierdzić należy, iż powód nie był zobowiązany wykazać, że wypełnił weksel w sposób prawidłowy, odpowiadający deklaracji wekslowej i istniejącemu zobowiązaniu. To pozwana powołując się na art. 10 prawa wekslowego winna udowodnić, że weksel wypełniono niezgodnie z deklaracją lub istniejącemu zadłużeniu. Z obowiązku tego nie zwalniała ją okoliczność, iż powód nie przytoczył żadnych twierdzeń co do sposobu wyliczenia zadłużenia. Zarzut z art. 10 prawa wekslowego oparty wyłącznie na twierdzenia strony, nie może zostać uznany za skuteczny. Zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia, twierdzenie strony nie jest dowodem, nie jest także dostatecznym środkiem dla osłabienia wiarygodności dowodów przeciwnych. Pozwana winna zatem, poza zaprzeczeniem, iż wiarygodność w wysokości odpowiadającej treści weksla po jego stronie występuje, przedstawić taki materiał lub zgłosić takie wnioski dowodowe, które podważyłyby wiarygodność prawidłowego wystawienia weksla i określenia sumy wekslowej. Tymczasem pozwana ograniczyła się do samego zaprzeczenia istnieniu roszczenia w wysokości ujętej w wekslu, bez poparcie swojej tezy jakimikolwiek środkami dowodowymi. Nie można bowiem uznać za wystarczające jej twierdzenia, że powód przyznał, iż przysługuje mu wiarygodność w wysokości ok. 10.000 zł. Brak jest również podstaw do przyjęcia, aby ustaleń dokonać na podstawie tej części fragmentu zeznań R. W., w której wskazał on; „wydaje mi się, że jest to ok. 10.000 zł”. Strona pozwana mając świadomość z jakiego stosunku powód

wywodzi swoje roszczenie winna była przedstawić dowody na okoliczność tego, jak kształtowały się okoliczności skutkujące powstaniem zobowiązań R. W. wobec powoda, jaka była ich wysokość oraz jakie następowały rozliczenia między nimi. Nie została jednak podjęta choćby próba inicjatywy dowodowej w tym zakresie. W zeznaniach pozwanej brak jest nawet wskazania na części okoliczności, które zostały podniesione w złożonych przez nią zarzutach, a mianowicie co do tego, że po wezwaniu jej do wykupu weksła uiściła na rzecz powoda kwoty w łącznej wysokości 3500 zł. Nie zostały zaoferowane dowody na okoliczność tej wpłaty.

Nawet uwzględniając fakt, iż dowodzenie nieistnienia danych okoliczności jest z natury rzeczy utrudnione, to, aby w procesie o roszczenia na podstawie weksła doszło do przerwania ciężaru ich udowodnienia na powoda, niezbędne jest w pierwszej kolejności podważenie wiarygodności jej stanowiska o prawidłowym wypełnieniu weksła. Pozwana zaś nie zgłosiła dowodów ani nie wniosowała o przedstawienie przez powoda takiego materiału, który pozwoliłby na weryfikację stanowiska strony powodowej. W tym stanie rzeczy nie doszło do obalenia ważności formalnej weksła decydującej o treści zobowiązania stanowiącego podstawę powództwa, a zarzut oparty na art. 10 prawa wekslowego, z uwagi na jego niewykazanie okazał się nieskuteczny.

Z powyższych względów na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd utrzymał wydany nakaz zapłaty w całości w mocy.

SSR Joanna Suchecka